

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs<sup>9</sup> ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 623/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki
-----------------	--------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 18 stycznia 2023 r. w Krakowie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego  
w N.

przeciwko (...) sp. z o.o. w K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 10 lutego 2021 r., sygn. akt I C 1745/20

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 8100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I ACa 623/21**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

**z 18 stycznia 2023 roku**

Wyrokiem z 10 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo Skarbu Państwa – Urzędu Skarbowego w N. przeciwko (...) sp. z o.o.

w K. o uznanie za bezskuteczną wobec powoda umowy z dnia 6 lutego 2015 r., której przedmiotem było przeniesienie prawa użytkowania nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) oraz prawa własności budynku na tejsze nieruchomości posadowionego,

a nadto zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 228-229), który to stan faktyczny Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własny.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd Okręgowy oddalił powództwo w oparciu o przepis art. 527 §1 k.c., przyjmując, że powód nie wykazał faktu istnienia skonkretyzowanej wierzytelności.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości powód, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 233 §1 k.p.c. przez zaniechanie rozważenia całości materiału dowodowego i błędne ustalenie, że z dokumentów bezskutecznej egzekucji nie wynika wierzytelność, jaka powodowi przysługuje oraz że zestawienie pochodzące od organu nie obrazuje wierzytelności, jaka powodowi przysługuje; 2) art. 250 §1 k.p.c. poprzez odmowę wiarygodności dokumentów pochodzących z akt organu; 3) art. 6 k.c. przez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do naruszenia zasady równości stron; 4) art. 527 §1 i 3 k.c. przez błędną interpretację i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na mylnym ustaleniu stopnia szczegółowości, z jakim należy określić istnienie wierzytelności wobec dłużnika.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy, zgodny z regułami dowodzenia i przepisami prawa ustalił stan faktyczny sprawy, który został przez Sąd Apelacyjny przyjęty za własny.

Dla oceny zarzutów podniesionych w apelacji kluczowe znaczenie ma treść art. 381 k.p.c. oraz art. 368 §1<sup>2</sup> k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Drugi natomiast stanowi, że powołując w apelacji nowe fakty lub dowody, należy uprawdopodobnić, że ich powołanie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe albo potrzeba ich powołania wynikła później. Powyższe oznacza, że skarżący w apelacji, wskazując nowe fakty lub dowody, obowiązany jest w sposób przekonujący uzasadnić powstanie potrzeby ich powołania w postępowaniu apelacyjnym lub niemożliwość powołania ich w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. W przeciwnym wypadku od uznania sądu odwoławczego zależy, czy nowe fakty lub dowody zostaną dopuszczone czy też pominięte. Celem wskazanych regulacji jest bowiem m.in. skłanianie stron do należytego wypełnienia ciężaru wspierania postępowania uregulowanego w art. 6 §2 k.p.c. (por. T. Wiśniewski [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367–505(39), red. T. Wiśniewski, LEX/el 2021, art. 381, uw. 1). W ocenie Sądu Apelacyjnego dowody powołane przez skarżącego w apelacji należy stosownie do art. 381 k.p.c. pominąć. Powód nie wykazał bowiem niemożliwości powołania tych dowodów w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji czy też zaistnienia potrzeby ich powołania dopiero w postępowaniu przed Sądem odwoławczym. Skarżący wskazał w apelacji jedynie, że Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia zasady równości stron postępowania poprzez nierównomierne traktowanie oświadczeń i dokumentów złożonych przez strony oraz poprzez nieudzielenie powodowi terminu na zajęcie stanowiska wobec zarzutów pozwanego zgłoszonych w odpowiedzi na pozew. Zdaniem powoda dopiero błędy wykładni prawa materialnego popełnione przez Sąd Okręgowy spowodowały konieczność złożenia dodatkowych dowodów potwierdzających prawdziwość dokumentów pochodzących z akt organu. Artykuł 527 k.c. nie przewiduje bowiem takiego stopnia szczegółowości co do określenia wierzytelności, jaki przyjął Sąd Okręgowy. Potrzeba powołania dowodów wskazanych w apelacji, w ocenie skarżącego wynikała zatem później.

Z powyższą oceną nie sposób się zgodzić. Przede wszystkim niezasadne jest twierdzenie, jakoby Sąd pierwszej instancji dopuścił się nierównego traktowania stron. Sąd ten wyznaczył bowiem termin rozprawy, na którym jednak żaden przedstawiciel powoda się nie stawił. Apelujący, co należy podkreślić reprezentowany przez profesjonalnych pełnomocników, miał zatem możliwość zajęcia stanowiska co do twierdzeń zawartych

w odpowiedzi na pozew. Nie sposób jest również przyjąć, aby potrzeba powołania nowych dowodów wynikała z błędnego stanowiska procesowego zajętego przez Sąd pierwszej instancji. Dokumenty przedłożone przez skarżącego nie dowodzą bowiem w sposób przekonujący istnienia wierzytelności. Wysokość wierzytelności wynika jedynie z zestawienia sporządzonego przez powoda (k. 9), którego moc dowodowa, w ocenie Sądu Apelacyjnego, budzi zastrzeżenia. Niezasadnie skarżący powołuje się w tym zakresie na art. 250 §1 k.p.c. Przede wszystkim trudno dokumentowi temu przypisać walor urzędowego w rozumieniu art. 244 §1 k.p.c., szczególnie wobec braku wykazania umocowania do podpisywania tego rodzaju pism ze skutkiem opisanym w ww. przepisie przez osobę pod nim podpisaną. Poza tym, omawiane zestawienie nie stanowi ani odpisu, ani wyciągu z dokumentu. Niezależnie od tego zarzut apelacji całkowicie abstrahuje od celu przytaczanego przepisu prawa, którym jest ułatwienie stronom wykazywania okoliczności za pomocą dokumentów urzędowych, których uzyskanie w oryginale czy to z uwagi na jego charakter czy objętość jest niemożliwe lub utrudnione.

Należy podkreślić, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że to na apelującym ciążył obowiązek wykazania istnienia wierzytelności, wobec czego o naruszeniu art. 6 k.c. nie może być mowy. Brak było jakichkolwiek przeszkód, a przynajmniej nie wskazuje na to skarżący, aby tytuły wykonawcze załączone do apelacji (k. 237-258), zostały przez powoda przedłożone w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Sam fakt, że pozew został wniesiony na dwa dni przed upływem terminu, o którym mowa w art. 534 k.c. nie może stanowić żadnego usprawiedliwienia, gdy się zważy na długość tego terminu.

W konkluzji poczynionych wywodów dojść należało do przekonania, że zgłoszone w apelacji wnioski dowodowe jako spóźnione nie mogły zostać uwzględnione. Wbrew stanowisku apelującego, to właśnie przyjęcie na obecnym etapie postępowania zaofiarowanych dowodów z dokumentów spowodowałoby naruszenie zasady równości stron. Jak zostało już podniesione, powód miał możliwość zapoznania się z obszernym stanowiskiem pozwanej, zaprezentowanym w odpowiedzi na pozew, które nie polegało jedynie na prostym zaprzeczeniu okoliczności, ale zostało racjonalnie umotywowane. W procesie cywilnym Skarb Państwa nie korzysta (poza wyjątkami szczegółowo wskazanymi w ustawie) z uprzywilejowanej pozycji i jest zobowiązany do dochowania takiej staranności procesowej, jak każda inna strona.

Niezależnie od przytoczonej wyżej argumentacji zauważyć trzeba, że nawet gdyby Sąd Apelacyjny dopuścił dowody załączone przez skarżącego do apelacji, to i tak podlegała by ona oddaleniu. Powód nie wykazał bowiem pozostałych przesłanek koniecznych skargi pauliańskiej, a w szczególności działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. Skarżący nie przedstawił dowodów na to, że na skutek wykonania spornej umowy dłużnik nie posiadał majątku wystarczającego do zaspokojenia roszczeń powoda. Za takowe nie mogą z pewnością zostać uznane dokumenty w postaci informacji z (...) (k. 33) czy odpowiedzi Naczelnika Urzędu Skarbowego K. o zastosowanych środkach egzekucyjnych (k. 33). Pierwszy z nich dowodzi jedynie, że dłużnik nie jest właścicielem samochodu, drugi – jaki jest stan postępowań egzekucyjnych. Nie ma natomiast żadnego dowodu na to, że zajęcia rachunków bankowych były nieskuteczne, że dłużnik nie ma majątku, z którego wierzyciel mógłby się zaspokoić. Co więcej pozwany przy odpowiedzi na pozew przedłożył odpisy z ksiąg wieczystych o nr. (...), (...), (...) obejmujące nieruchomości, których dłużnik jest właścicielem. Fakt, że wobec tych nieruchomości prowadzone jest postępowanie egzekucyjne nie przesądza o niewypłacalności dłużnika, tym bardziej gdy się zważy, że wierzytelności powoda z tytułu zaległości podatkowych zostały zabezpieczone hipotekami przymusowymi, podobnie zresztą, jak na innych nieruchomościach, które dłużnik zbył. Pozwany niebezpiecznie nadto podniósł zarzut przedawnienia zobowiązań podatkowych wskazanych w pozwie, albowiem na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego powód nie wykazał, aby bieg terminu przedawnienia zobowiązań podatkowych powstałych wcześniej niż przed 5 latami przed wniesieniem pozwu został przerwany na skutek zastosowania środka egzekucyjnego, o którym dłużnik został zawiadomiony (art. 70 §1 i 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (t. jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 2651 ze zm.).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Apelacyjny na podst. art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz §2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015, poz. 1804, ze zm.).